

## DWIE DEKADY TRAKTATÓW POLSKO-NIEMIECKICH

### **Jerzy Sułek, Historia powstania Traktatu Dobrosąsiedzkiego RP – RFN z 17 czerwca 1991 r. (ze wspomnień głównego negocjatora)**

Przemiany demokratyczne w Europie na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku doprowadziły do upadku komunizmu, rozpadu imperium radzieckiego i zjednoczenia Niemiec. W tej nowej sytuacji rozpoczął się też przełom w stosunkach między nową Polską, która stała się państwem demokratycznym i suwerennym, a Republiką Federalną Niemiec. Trwałym fundamentem prawnomiędzynarodowym i politycznym dla polityki porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami stał się Traktat Dobrosąsiedzki z 17 czerwca 1991 r.

Autor przedstawia dyplomatyczną historię powstania tego historycznego Traktatu w latach 1989 – 1991 (w stosunkach polsko – niemieckich odegrał on rolę podobną do niemiecko – francuskiego Traktatu Elizejskiego z 1963 r.). Główny walor poznawczy artykułu polega na tym, że Autor wykorzystał w nim – obok najnowszych wyników badań archiwalnych – także własne wspomnienia jako dyplomaty (pełnił przed 20. laty funkcję przewodniczącego delegacji polskiej w rokowaniach z Niemcami nad Traktatem Dobrosąsiedzkim).

### **Beata Ociepka, Polska – Niemcy: narzędzia miękkiej siły w polityce zagranicznej**

Artykuł przedstawia stosunki polsko-niemieckie po podpisaniu traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z perspektywy rosnącego znaczenia narzędzi miękkiej siły, wykorzystywanych przez oba kraje w stosunkach wzajemnych. W ubiegłych dwudziestu latach Niemcy i Polska na skutek zmian w środowisku międzynarodowym rozwinęły tradycyjne narzędzia dyplomacji kulturalnej i wprowadziły nowe koncepcje dyplomacji publicznej. Do nowych narzędzi, stosowanych przez Niemcy, należy zagraniczna polityka wizerunkowa, która świadczy o ekonomizacji polityki zagranicznej tego kraju. Znaczenie Polski jako kraju docelowego niemieckiej dyplomacji kulturalnej obecnie jest mniejsze, niż na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. W Polsce działania promocyjne związane z transformacją gospodarki prowadzą do sformułowania koncepcji dyplomacji publicznej. Niemcy są dla polskich działań promocyjnych jednym z głównych krajów docelowych. W artykule przywołane zostało pojęcie miękkiej siły zgodnie z interpretacją J. Nye.

### **Aleksandra Trzcielińska-Polus, Realizacja praw Polaków w Niemczech po zawarciu traktatu o dobrym sąsiedztwie**

Problemy związane z realizacją praw tzw. grupy polskiej w Niemczech, które zapisane zostały w traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17.06.1991 r., stanowiły i stanowią przedmiot zainteresowania społeczeństwa polskiego, mediów oraz polityków, w tym posłów do Niemieckiego Parlamentu Związkowego (Bundestagu) oraz Sejmu RP. W trwających dyskusjach dominują przede wszystkim kwestie asymetrii i dysparytetu zapisów traktatowych w odniesieniu do statusu Polaków w Niemczech i Niemców w Polsce oraz braku pełnej realizacji przez stronę niemiecką zawartych w traktacie postanowień.

Artykuł niniejszy poświęcony został ukazaniu spraw podnoszonych w kontekście grupy polskiej w Niemczech w parlamentach Polski i RFN. Zaprezentowane zostały wybrane zapytania i interpelacje poselskie dotyczące omawianego tematu oraz odpowiedzi na nie, jak i inne stanowiska przedstawicieli rządów obu krajów (np. zawarte w exposé).

Konkluzją artykułu jest stwierdzenie, że rozmowy w ramach tzw. polsko-niemieckiego czworokąta z udziałem rządów Polski i RFN oraz przedstawicieli mniejszości niemieckiej w Polsce i Polaków w Niemczech powinny przyczynić się do pełniejszej realizacji praw przysługujących omawianej grupie.

### **Tomasz Budnikowski, Polacy na niemieckim rynku pracy**

Badania socjologiczne pokazują, że Niemcy są od lat ulubionym celem polskiej migracji zarobkowej. Przyjmuje ona wielorakie formy. W pracy przeanalizowano szeroki kompleks zagadnień jaki wiąże się z trzema najczęstszymi przejawami aktywności zawodowej Polaków w dzisiejszych Niemczech, a mianowicie: pracą o charakterze sezonowym, zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę z niemieckim pracodawcą oraz wykonywaniem prac przez osoby zatrudnione przez polskie firmy świadczące usługi na terenie Niemiec. Analiza strumieni migracyjnych pozwala zauważyć utrzymywanie się zakrojonej na szeroką skalę ochrony rodzimego rynku pracy. Sytuacja ta utrzymywała się także po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. RFN był obok Austrii skorzystał w tym zakresie z możliwości maksymalnego wydłużenia tzw. okresu przejściowego. Działo się tak mimo, że analitycy niemieckiego rynku pracy już od lat zwracali uwagę na olbrzymie problemy

jakie już dziś wynikają dla gospodarki tego kraju z braku odpowiednio wykwalifikowanej siły roboczej.;

### **Maria Wagińska-Marzec, Współpraca kulturalna w świetle zapisów traktatowych i umów (1990-2010)**

Przemiany ustrojowe i polityczne w Polsce w latach 90. XX w. sprawiły, że współpraca kulturalna między Polską a Niemcami zaczęła się rozwijać na innych zasadach. W szerszym zakresie otworzyły się możliwości nawiązywania dialogu przez różne podmioty: organa samorządowe, instytucje kulturalne, jak też osoby prywatne. Formalną podstawę do realizowania współpracy i wymiany kulturalnej stanowiły: zapisy traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 r., umowa o współpracy kulturalnej z 1997 r. między obu państwami, a także liczne umowy i porozumienia zawierane bezpośrednio pomiędzy władzami szczebli wojewódzkich, powiatowych i komunalnych, umowy o partnerstwie miast i szkół, umowy między poszczególnymi instytucjami kulturalnymi etc. Istotną rolę w kształtowaniu dialogu kulturalnego spełniały ambasady obu państw (w Berlinie i Warszawie) oraz konsulaty polskie w Niemczech (Monachium, Kolonia i Hamburg) i niemieckie w Polsce (Wrocław, Kraków, Gdańsk), a także Instytuty Polskie: w Berlinie (wraz z filią w Lipsku) i w Düsseldorfie, *Deutsches Polen-Institut* w Darmstadt, Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie, placówki *Goethe-Institut* w Warszawie i Krakowie, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej i in. Ważnym czynnikiem wypełniania zapisów traktatowych i umów było bezpośrednio zaangażowanie wielu osób i podmiotów w aktywne działania na rzecz kontynuowania i rozwijania współpracy w sferze kultury.

### **Marceli Kosman, Polska granica zachodnia. Siedem dekad badań Gerarda Labudy**

Jeden z najwybitniejszych humanistów polskich, polihistor, a przede wszystkim mediewista, Gerard Labuda (1916–2010) w swym imponującym dorobku wiele miejsca poświęcał dziejom polskiej granicy zachodniej w ścisłym powiązaniu ze stosunkami między obu państwami i narodami. Początek tych badań miał miejsce jeszcze podczas jego studiów na Uniwersytecie Poznańskim (1936 – 1939), a systematyczny charakter przybrały one po zakończeniu II wojny światowej. Wtedy to, w klimacie ogromnych krzywd, jakie naród doznał od zachodniego sąsiada, zachował dystans wobec emocji, zresztą uzasadnionych i zachował obiektywizm spojrzenia na kwestie nawet najbardziej kontrowersyjne.

Badania te były prowadzone przez całe długie twórcze życie Uczzonego. Punktem kulminacyjnym stała się opublikowana w 1971 r. synteza pt. *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*. Wykład z punktu widzenia historyka uwzględniał również inne dyscypliny, przede wszystkim humanistyczne. Dzieło to ma dziś charakter klasyczny, weszło na trwałe do osiągnięć polskiej historiografii. Cztery dekady po jego napisaniu przyniosły w kolejnych rozprawach nowe ujęcia wielu zagadnień, uwzględniające realia współczesnej polityki oraz osiągnięcia badawcze autorów polskich i niemieckich.

### **Hans-Christian Petersen, „Współpraca” czy „negatywna interakcja”? Relacje pomiędzy niemieckimi badaniami wschodnimi w Królewcu a polską myślą zachodnią**

Naukowe i polityczne opracowanie historii polsko-niemieckich stosunków odniosło w ostatnich latach pewne postępy. I choć doskonalenie ekspertyzy na temat narodowych tradycji badawczych jest niewątpliwie niezwykle pożądane, to jednak analizowanie wyłącznie „niemieckiego” lub wyłącznie „polskiego wkładu”, bez osadzania badań w bilateralnym kontekście, nie doprowadzi do naukowego przełomu. Relacje pomiędzy niemieckimi badaniami wschodnimi a polską myślą zachodnią były zbyt ściśle i trwałe, aby solidną historię tych multidyscyplinarnych obszarów wiedzy można było napisać bez uwzględnienia ich wzajemnych oddziaływań i bez perspektywy porównawczej. Artykuł ten bada te związki na przykładzie relacji pomiędzy „Instytutem Gospodarki Wschodnioeuropejskiej” (IOW) z Królewca a „Instytutem Bałtyckim” z Torunia, względnie z Gdyni, w okresie międzywojennym. Analiza ta jest zarazem apelem o konieczność ujęcia przedmiotu badań w szerszy kontekst: Perspektywa porównawcza nie może być powierzchowna i ograniczać się do wybiórczego przedstawienia kilku tekstów niemieckich badaczy wschodnich oraz polskich protagonistów myśli zachodniej. Należy również pytać o warunki, w jakich studia te były publikowane. Tylko w ten sposób można wskazać nie tylko na analogie, ale i na różnice, co ostatecznie chroni przed niebezpieczeństwem dokonania krzywdzących uogólnień.

### **Olaf Bergmann, Problematyka niemiecka w karykaturach polskich czasopism satyrycznych Drugiej Rzeczypospolitej (analiza statystyczna)**

Artykuł został poświęcony obecności szeroko rozumianej tematyki niemieckiej w polskiej satyrze ikonograficznej z lat 1918–1939. Został on zaprezentowany nie tyle pod kątem tematycznych treści poszczególnych rysunków, ile w statystycznym ujęciu ilościowym w porównaniu

z zainteresowaniem się karykaturzystów innymi wówczas najistotniejszymi zagadnieniami oraz poszczególnymi postaciami, które było można wtedy uznać za spersonifikowanych „bohaterów” karykaturalnych komunikatów.

Problematyka ta gościła we wszystkich analizowanych czasopismach satyryczno-humorystycznych, bez względu na okres ich ukazywania się oraz polityczne sympatie ich redaktorów i satyryków. Przez całe prawie dwudziestolecie była nim warszawska „Mucha”, na początku analizowanego okresu był nim lwowski „Szczytek”, w latach 1926-1934 „Cyrulik Warszawski”, w latach 1930-1939 krakowskie „Wróble na dachu”, a w II połowie lat 30-tych warszawskie „Szpilki” i wielkopolskie „Pokrzywy”. Właśnie w ostatnich latach przedwojennych zainteresowanie szeroko rozumianymi kwestiami niemieckimi zdominowało w satyrze ikonograficznej tematykę zarówno polskiej polityki zagranicznej, jak i polityki międzynarodowej.

### **Hubert Owczarek, Wpływ Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy na rozwój współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi**

Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy był bardzo ważnym wydarzeniem na drodze ku normalizacji stosunków polsko - niemieckich. Poprzedzało go wiele wysiłków i działań na tym polu, prowadzonych przez światłych polityków, hierarchów kościelnych i przedstawicieli świata nauki. Dla organizacji pozarządowych większe znaczenie praktyczne miały jednak związane z tym traktatem wydarzenia niższej rangi, przede wszystkim powołanie instytucji wspierających kontakty polsko - niemieckie. Instytucjami tymi głównie są: Fundacja Współpracy Polsko - Niemieckiej i Polsko - Niemiecka Wymiany Młodzieży. Obie te instytucje wspierając wspólne polsko - niemieckie projekty w obu krajach znacząco wpływały na rozwój relacji polsko - niemieckich. W pierwszym dziesięcioleciu działalności, wobec bardzo dużej różnicy w możliwościach finansowych, wspieranie Kongresów Towarzystw Polsko - Niemieckich i Niemiecko - Polskich przez Fundację Współpracy Polsko - Niemieckiej umożliwiło stronie polskiej równoważne do strony niemieckiej uczestniczenie w tych przedsięwzięciach, określanych jako twór pośredni pomiędzy wydarzeniem społecznym, osobistym spotkaniem zaangażowanych obywateli oraz warsztatami tworzącymi doskonałą okazję do sprostania nowym wyzwaniom w stosunkach polsko - niemieckich. Poznańska organizacja wykorzystywała wszystkie otrzymywane zaproszenia, występując często o dodatkowe karty uczestnictwa.

### **Magdalena Mazik-Gorzelańczyk, Dwadzieścia lat umowy o polsko-niemieckiej wymianie młodzieży**

17 czerwca 1991 roku, wraz z Traktatem o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy pomiędzy Polską i Niemcami podpisana została umowa o kontaktach młodzieży z obu państw. Bazując na doświadczeniach dotychczas podejmowanych inicjatyw oraz kooperacji niemiecko-francuskiej stworzone zostały podstawy strukturalne i finansowe dla intensyfikacji współpracy młodych pokoleń, czego wyrazem stało się m.in. powołanie dwunarodowej organizacji - Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży (PNWM). Szczególnie istotny był klimat polityczny tamtego okresu sprzyjający zbliżeniu i wyzwalający ducha porozumienia.

Z perspektywy dwóch dekad podsumować można efekty ówczesnych decyzji: ponad dwa miliony młodzieży z Polski i Niemiec spotkało się dzięki programom współfinansowanym przez ich rządy, czego niewymierną wartością jest bezpośrednie poznanie i możliwość zweryfikowania stereotypowego wizerunku sąsiadów zza Odry. Powstała szeroka sieć współpracy instytucjonalnej na rzecz wymiany młodzieży, w którą zaangażowanych jest wiele różnorodnych podmiotów po obu stronach granicy. Zauważalne są także wciąż nowe symptomy we wzajemnych relacjach spowodowane zmianą warunków polityczno-społecznych w obu krajach, przede wszystkim wspólnym uczestnictwem w strukturach Unii Europejskiej.

W artykule opisane zostały akty prawne stanowiące podstawy dla polsko-niemieckiej wymiany młodzieży oraz struktura i działalność PNWM. Zaprezentowane zostały wybrane podmioty aktywne w tym obszarze i charakter ich działań. Ponadto nakreślone zostały procesy zmian, jakim ulegają polsko-niemieckie relacje młodzieżowe i wyzwania, przed jakimi stają ich animatorzy chcąc zachować dotychczasową wysoką dynamikę i dobre efekty współpracy.

### **Michał Nowosielski, Relacje polskich organizacji w RFN z niemiecką administracją publiczną – wyniki badań empirycznych**

Na terenie RFN działa około stu polskich organizacji, jednak są one w słabej kondycji – często niedoinwestowane, cierpią na niedobory zasobów materialnych oraz ludzkich. Ich poziom profesjonalizacji (zatrudnienia pracowników) nie jest wystarczający. Jednym z czynników, które mogą niekorzystanie wpływać na sytuację polskich organizacji są ich relacje z niemiecką administracją publiczną. Artykuł ma na celu opisanie stosunków między polskimi stowarzyszeniami działającymi na terenie RFN a niemiecką administracją publiczną z perspektywy liderów polonijnych organizacji. Wyniki badań empirycznych wskazują, iż mimo zapewnienia swobody działania czy

niewielkiego finansowania działalności polskich organizacji przez niemiecką administrację publiczną, są one traktowane przez urzędników w większości przypadków przedmiotowo – współpraca ogranicza się do finansowania wybranych form działalności. Słabe relacje między niemiecką administracją publiczną a polskimi organizacjami są szczególnie widoczne na szczeblach federalnym i krajowych.

### **Tomasz Browarek, Niemieckie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne**

Po II wojnie światowej władze polskie nie pozwalały na funkcjonowanie organizacji ludności niemieckiej. Zmiana polityki w tej kwestii nastąpiła dopiero w 1956 roku. Pierwszą i jedyną legalną organizacją tej mniejszości w okresie PRL było powstałe w 1957 roku Niemieckie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Obejmowało ono swoim terenem działania tylko Dolny Śląsk, a więc region na którym władze uznawały istnienie ludności niemieckiej. Statutowym celem Towarzystwa była działalność kulturalno-oświatowa oraz reprezentowanie potrzeb Niemców. W latach sześćdziesiątych, wraz ze zmianą polityki władz wobec mniejszości zmieniły się zadania NTSK i zwiększył się nadzór Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nad jego działalnością. Towarzystwo miało wówczas przede wszystkim realizować założenia PZPR i rządu w środowisku niemieckim. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z RFN przyniosło z początkiem lat siedemdziesiątych obawy polskich władz przed uzależnieniem Towarzystwa od wpływów zachodnioniemieckich. Z tego powodu starano się ograniczać jego działalność i doprowadzić do samolikwidacji. Realizując tę politykę w 1977 roku do Towarzystwa wprowadzono kuratora, a następnie po wprowadzeniu stanu wojennego zawieszono jego działalność i już jej nie wznowiono.

### **Arkadiusz Welniak, Losy ludności niemieckiej powiatu elbląskiego w latach 1945-1947 (na podstawie dokumentacji Archiwum Federalnego w Bayreuth)**

Przechowywany w Archiwum Federalnym w Bayreuth Zbiór *Dokumentacji Wschodniej* stanowi pokłosie przypadającej na lata pięćdziesiąte XX wieku masowej akcji gromadzenia zapisów na temat wydarzeń i losów ludności niemieckiej na Niemieckim Wschodzie w końcowym etapie drugiej wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Znaczenie zachowanych źródeł relacyjnych, kwestionariuszy gminnych i rejestrów mieszkańców w rekonstrukcji wydarzeń tamtego okresu wzrasta w związku z fragmentarycznością polskich archiwaliów. Przedmiotem artykułu jest miasto i powiat Elbląg, w którym po wojnie nastąpiła całkowita wymiana ludności pod względem narodowościowym, a pierwsze półrocze 1945 posiada bardzo szątkową bazę źródłową. Materiały relacyjne z Bayreuth w odniesieniu do powiatu elbląskiego koncentrują się na problematyce ewakuacji niemieckiej ludności cywilnej oraz tragicznym dla tutejszych mieszkańców okresie władzy radzieckich komendantur wojennych. Obok kilkudziesięciu relacji osobistych i sprawozdań gminnych mieszkańców powiatu elbląskiego szczególnie cenne są sprawozdania wysokich niemieckich urzędników partyjnych opisujących z własnej, najczęściej jednostronnej perspektywy końcowy etap walk o Elbląg, ewakuację ludności i działania Armii Czerwonej już po zdobyciu miasta. Niezwykle wartościowe są również wykazy gminne (*Gemeindeseelenliste*) i tak zwana kartoteka miejscowości (*Heimatortskartei*) dokumentujące straty ludności niemieckiej w poszczególnych miejscowościach powiatu. W omówionych szeroko zestawieniach rejestracyjnych obok niemieckich wysiedleńców, którzy znaleźli się po wojnie w strefach zachodnich Niemiec, figurują ofiary panicznej ucieczki i walk o miasto, cywile deportowani do radzieckich łagrów za Uralem, zamordowani przez Armię Czerwoną czy zmarli już w okresie administracji polskiej wyniku chorób i głodu. Kartoteka Tolkmicka, Suchacza, Kadyn, Pomorskiej Wsi, Nowakowa, Krynicy Morskiej, Piasków i innych miejscowości pozwala na stworzenie dość precyzyjnego bilansu strat miejscowej ludności.